

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Krameris (spr.)
Sędziowie:	SSA Stanisław Rączkowski SSA Edward Stelmasik
Protokolant:	Anna Turek

przy udziale prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Urszuli Piwowarczyk - Strugały

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2013 roku

sprawy **J. P.**

o zadośćuczynienie i odszkodowanie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie

z powodu apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 6 czerwca 2013 r. sygn. akt III Ko 266/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że podwyższa kwotę zasądzonego od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy J. P. roszczenia w zakresie odszkodowania o dalsze 80.618,56 zł z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje mocy;

III. stwierdza, że koszty sądowe za postępowanie odwoławcze ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

J. P. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa na podstawie art. 552 k.p.k. na jego rzecz kwoty 1.650.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 738.410 zł tytułem odszkodowania. Na kwotę żadaną tytułem zadośćuczynienia składały się następujące sumy: 800.000 zł za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie, 150.000 zł za jego zatrzymanie i transportowanie w kajdankach, przeszukanie domu i kancelarii adwokackiej, naruszenie tajemnicy adwokackiej, 700.000 zł za krzywdy, których wnioskodawca doznał w okresie trwania postępowania karnego od 2005 do 2011 roku. Na kwotę wskazaną tytułem odszkodowania składały się: 15.000 zł z tytułu kosztów 15 dojazdów żony wnioskodawcy (roszczenie to zostało ograniczone do należności za 10 przejazdów), 30.000 zł z tytułu kosztu dojazdów i pobytu wnioskodawcy we W. w trakcie trwania postępowania, 98.055 zł za utracone dochody w okresie tymczasowego aresztowania, 595.355 zł za dochody utracone w okresie od 2005 do 2009 roku.

Wyrokiem z dnia 6 czerwca 2013 r., sygn. akt III Ko 266/12, Sąd Okręgowy we Wrocławiu:

I. na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy J. P. kwotę 238.055 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku, tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania;

II. dalej idące żądanie wnioskodawcy oddalił;

III. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pełnomocnik wnioskodawcy zaskarżając go w części co do pkt II, co do roszczeń oddalonych i w zakresie przedmiotu zaskarżenia wskazanego w apelacji, tj. ponad kwotę 238.055 zł zasądzoną już wnioskodawcy, zarzucając:

1) niewłaściwe ustalenie kwoty zadośćuczynienia poprzez rażące naruszenie przepisu prawa art. 445 § 2 k.c., że zadośćuczynienie winno być odpowiednie i przez to zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania tego zadośćuczynienia, gdyż wskazane krzywdy i cierpienia wnioskodawcy nie są kompletne, a ustalone i przyznane przez Sąd cierpienia nie odpowiadają kwocie zadośćuczynienia, które jest rażąco w tej sprawie niskie – jedynie 30.000 zł za każdy miesiąc pobytu w areszcie,

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na tym, że działania prokuratorów i policjantów w sprawie polegające na bezprawnym przekazywaniu informacji do lokalnych gazet w K., co uczynili 10 razy w różnych numerach gazet (...) (łącznie 14 publikacji o aresztowaniu i procesie wnioskodawcy) nie zostały uznane przez Sąd jako czyny bezprawne, gdy takowymi były w świetle faktów i prawa, w tym prawa europejskiego – szczegółowo pismo wnioskodawcy z dnia 8 maja 2013 r. – złożone na rozprawie w dniu 9 maja 2013 roku,

3) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzekania w zakresie żądania przez wnioskodawcę odszkodowania, tak co do *damnum emergens* jak i co do *lucrum cessans* i ustalenie, że nie istnieje „normalny” związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 k.c. pomiędzy tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy, adwokata wykonującego czynności osobiście, a utraconymi korzyściami w latach 2005-2008, które stanowią brak przyrostu w majątku wnioskodawcy i skutkować winny zasądzeniem odszkodowania,

4) błąd w ustaleniach faktycznych co do wysokości odszkodowania za 10 przejazdów żony do aresztu z wizyta u wnioskodawcy i nie uwzględnienie kwoty właściwej wyższej o sumę 2.860 zł ponad zasądzone 5.000 zł,

5) naruszenie prawa przez niezastosowanie przez Sąd, w ostateczności, 322 k.p.c., gdy Sąd stwierdza w uzasadnieniu na str. 10 *in fine*, że przyczyna oddalenia żądania wnioskodawcy jest brak możliwości ustalenia szkody przez Sąd, co obliguje Sąd do stosowania normy art. 322 k.p.c. i do ustalenia i zasądzenia stosownej kwoty,

6) naruszenie konstytucyjnej zasady przyznawania należytej rekompensaty (art. 77 ust. 1 i art. 41 ust. 5 Konstytucji RP) przez to, że kwota zadośćuczynienia jest rażąco niska, a żądane odszkodowanie nie zostało zasądzone na podstawie jasnych faktów i okoliczności udowodnionych przez wnioskodawcę.

Podnosząc powyższe, pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz wnioskodawcy J. P. od Skarbu Państwa dalszej kwoty ponad zasądzoną wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 6 czerwca 2013 roku, w wysokości 1.329.089 zł wraz z odsetkami ustawowymi od daty wydania wyroku przez Sąd Apelacyjny, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy zasługiwała na uwzględnienie jedynie co do części zarzutu odnoszącego się do wysokości odszkodowania. W pozostałym zakresie, podniesione w niej zarzuty okazały się bezzasadne.

Idea naprawiania szkód wynikłych z wadliwych decyzji karnoprocesowych znalazła swe odbicie w Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych ONZ z 1966 r., który w art. 14 ust. 6 stanowi, że "każdemu skazanemu prawomocnie za przestępstwo, który odbył karę w wyniku takiego skazania, a następnie został uniewinniony lub ulaskawiony na tej podstawie, że nowy lub nowo ujawniony fakt dowiódł, iż nastąpiła pomyłka sądowa, przysługuje odszkodowanie", zaś w art. 9 ust. 5 Paktu stwierdza się, że prawo do odszkodowania ma też "każdy, kto został pokrzywdzony przez zatrzymanie lub aresztowanie niezgodne z prawem". Także Konstytucja RP z 1997 r. stwierdza w art. 41 ust. 5, że "każdy bezprawnie pozbawiony wolności ma prawo do odszkodowania". Materialnoprawne przesłanki odpowiedzialności Skarbu Państwa za niewątpliwie niesłuszne skazanie zawiera art. 552 k.p.k. Zgodnie z treścią § 1 powołanego przepisu, oskarżonemu, który w wyniku wznowienia postępowania lub kasacji został uniewinniony lub skazany na łagodniejszą karę, służy od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę oraz zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, wynikłe z wykonania względem niego w całości lub w części kary, której nie powinien być ponieść. Odszkodowanie i zadośćuczynienie przysługuje również w wypadku niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania lub zatrzymania (art. 552 § 4 k.p.k.).

Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę to odszkodowanie za szkodę niematerialną wynikłą z wykonania kary, tymczasowego aresztowania, zatrzymania czy wykonywania środka zabezpieczającego, a stanowią ją negatywne przeżycia psychiczne wiążące się nie tylko z faktem pozbawienia wolności (izolacja więzienna, przebywanie z innymi osobami pozbawionymi wolności, dolegliwe warunki odbywania kary), ale np. również to, że osoba taka w okresie odbywania kary utraciła to, co nazywa się dobrym imieniem. Dla wykładni pojęcia „zadośćuczynienia” zastosowanie mają przepisy prawa cywilnego materialnego, zwłaszcza art. 445 § 1 i 2 k.c., z którego wynika, że zadośćuczynienie powinno być „odpowiednie”. Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. ma wprawdzie charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Z drugiej strony wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być – przy uwzględnieniu krzywd poszkodowanego – utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lipca 2007 r., sygn. akt II KK 321/06, Lex 299187 a także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 września 2000 roku, sygn. akt WA30/00).

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego. Nie ulega wątpliwości, że w wyniku zastosowania wobec wnioskodawcy niewątpliwie niesłusznego aresztowania, J. P. doznał krzywdy. Już samo pozbawienie człowieka wolności – a tym bardziej niesłuszne – stanowi przyczynę negatywnych przeżyć. Sąd uwzględnił jednocześnie, że warunki w zakładzie karnym były złe, cele były przeludnione, wnioskodawcy ograniczono możliwość praktyk religijnych i był on zmuszony do znoszenia agresywnych zachowań współosadzonych. Sąd uwzględnił też odpowiednio, że u wnioskodawcy wystąpiło poczucie krzywdy związane z nagłośnieniem jego sprawy przez lokalne media i za pośrednictwem internetu. Nie ulega jednak wątpliwości, że udzielanie informacji na temat toczącego się postępowania przygotowawczego leży w gestii zarówno policji i prokuratury i działania takie nie stanowiły naruszenia prawa. Odnosi się to także do pozostałych czynności prowadzonych w sprawie takich jak: przeszukanie domu i biura oraz telefonu i komputera wnioskodawcy, pobranie od niego odcisków palców, nagrywanie i inwigilowanie jego osoby. Działania te zostały przeprowadzone w ramach czynności operacyjnych odpowiednich organów i nawet jeżeli stanowiły one uciążliwość dla wnioskodawcy, to okoliczności ich dokonywania nie rzutują na wysokość zadośćuczynienia, nie wynikały z zastosowania wobec wnioskodawcy tymczasowego aresztowania. Miały one miejsce przed faktem aresztowania. Ostatecznie, w wyniku zgromadzenia i przeprowadzenia oceny materiału dowodowego w sprawie, wobec wnioskodawcy został wydany wyrok uniewinniający. Nie budzi wątpliwości, że toczące się przeciwko J. P. postępowanie karne, mogło obniżyć i naruszać jego dobre imię wśród klientów i opinie na temat jego kancelarii, mogło to też rzutować na opinię o jego żonie, która również jest adwokatem. Był to jednak wynik samego postępowania i wagi postawionych wnioskodawcy zarzutów, a nie faktu, że zastosowano wobec niego tymczasowe aresztowanie. Potwierdzeniem powyższego, jest okoliczność pomawiania go m.in. przez S. P., liczne insynuacje i odwołania do toczącego się przeciwko wnioskodawcy postępowania, w którym został ostatecznie uniewinniony. W tej

sprawie wnioskodawca skierował do sądu prywatny akt oskarżenia w wyniku, którego wyrokiem Sądu Rejonowego w Kołobrzegu z dnia 13 listopada 2012, sygn. II K 429/11, S. P. został uznany za winnego czynu z art. 212 k.k. Sąd Okręgowy odniósł się także do okoliczności wpływu prowadzonego przeciwko J. P. postępowania na życie jego rodziny, na co powoływał się on we wniosku. Sąd I instancji zasadnie przyjął, że nie można uznać, iż niepowodzenie syna na egzaminie maturalnym i podczas rekrutacji na studia były bezpośrednim następstwem stosowanego wobec wnioskodawcy niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania i z tego tytułu wnioskodawcy należy się zadośćuczynienie. Za taką okoliczność nie można też uznać faktu, iż rodzice wnioskodawcy nie doczekali się jego uniewinnienia. Nie jest zadaniem Sądu rozstrzyganie o oczekiwaniach i ewentualnym poczuciu niesprawiedliwości osób trzecich. W żaden sposób nie jest to jednak okoliczność, która mogłaby wpływać na zadośćuczynienie przyznawane za krzywdy jakich doznał wnioskodawca w związku z niesłusznym zastosowaniem wobec niego izolacyjnego środka zapobiegawczego. Słusznie też Sąd I instancji przyjął, że zdiagnozowany u wnioskodawcy pęcherzykowaty czerniak lewej klatki piersiowej nie jest bezpośrednim następstwem zastosowanego wobec niego 4,5-miesięcznego aresztu. Schorzenie to zostało u J. P. wykryte w 2011 roku, a więc po upływie 7 lat od stosowania środka izolacyjnego. Trudno więc mówić o jakiegokolwiek bezpośredniości i szukać związku między tymi dwoma zdarzeniami.

Zważyć w tym miejscu należy, że zadośćuczynienie przysługuje jedynie za fakt niewątpliwie niesłusznego pozbawienia wolności. Jak wskazywano już w orzecznictwie: „odpowiedzialność z art. 552 § 1 w zw. z § 4 k.p.k. w zakresie, w jakim obejmuje zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłą z niewątpliwego niesłusznego tymczasowego aresztowania, ogranicza się do rekompensacji jedynie tej krzywdy, która jest bezpośrednim następstwem niesłuszności zastosowania tego środka” (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2013 r., sygn. akt V KK 231/12, LEX nr 1277789), a „odszkodowanie i zadośćuczynienie należy się za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie, a nie za samo prowadzenie postępowania karnego” (tak: Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia z dnia 6 grudnia 2012 r., sygn. akt II AKa 207/12, LEX nr 1254369).

Reasumując, Sąd Okręgowy dysponował pełnym materiałem dowodowym i wziął pod uwagę m.in. nagłośnienie medialne sprawy, naruszenie dobrego imienia wnioskodawcy w środowisku zawodowym i wśród klientów, rozłąkę z rodziną, ograniczenie praktyk religijnych, panujące w celi złe warunki, a także uwzględnił rozmiar krzywdy, która została wyrządzona wnioskodawcy samym tymczasowym aresztowaniem. Z tej też przyczyny na rzecz wnioskodawcy zostało zasądzone za okres niesłusznego pozbawienia wolności odpowiednie zadośćuczynienie. Niezasadnie więc podnosi pełnomocnik wnioskodawcy, iż zasądzone w wysokości 135.000 złotych zadośćuczynienie nie jest miarodajne w stosunku do wyrządzonych J. P. krzywd, a sama kwota jest „rażąco niska”. Za cztery i pół miesiąca niesłusznego pozbawienia wolności Sąd Okręgowy przyznał na rzecz J. P. kwotę 135.000, co oznacza, iż za każdy miesiąc niesłusznego przebywania w warunkach izolacji wnioskodawca otrzymał 30.000 złotych tytułem zadośćuczynienia.

Nie znajduje również uzasadnienia zarzut wnioskodawcy o rażącej dysproporcji zasądzonych na rzecz J. P. zadośćuczynienia w odniesieniu do sum zasądzanych w analogicznych przypadkach. Odnosząc się do tej kwestii, Sąd Najwyższy wskazał, że „kwoty zadośćuczynienia zasądzone w innych sprawach mogą stanowić jedynie wskazówkę dla sądu rozpoznającego daną sprawę, natomiast w żadnym stopniu sądu tego nie wiążą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, LEX nr 153254). Nie jest tym samym trafne powoływanie się na praktykę orzecniczą w danym sądzie uzasadniającą konieczność zachowania "wewnętrznej spójności orzekania", jako podstawowego argumentu dla określenia wysokości przyznanego zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie, ponieważ prowadziłoby to do unifikacji rozstrzygnięć i pomijania indywidualnego charakteru każdej rozpoznawanej sprawy oraz każdego z dochodzonych roszczeń. Tego rodzaju okoliczność może mieć wyłącznie charakter pomocniczy” (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lipca 2007 r., sygn. akt II KK 321/06). Każda sprawa wymaga indywidualnego rozpoznania i rozstrzygnięcia w oparciu o konkretne przesłanki i okoliczności. Powoływanie się więc na sytuację innych osób – wbrew temu co twierdzi pełnomocnik wnioskodawcy, wcale nie w analogicznych sytuacjach – nie może prowadzić do oparcia orzeczenia na ich treści.

Uwzględniając wskazane powyżej okoliczności, Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny i zasądził na rzecz wnioskodawcy tytułem zadośćuczynienia kwotę, która w sposób optymalny rekompensuje jego krzywdy doznane w związku z zastosowaną wobec niego niewątpliwie niesłuszną izolacją i jest odpowiednia w rozumieniu art. 445 k.c.

Orzekając w ten sposób, Sąd Okręgowy w żaden sposób nie naruszył konstytucyjnej zasady o przyznaniu należnej rekompensaty za niezgodne z prawem działania organów władzy publicznej (art. 77 Konstytucji).

Warunkiem przyznania **odszkodowania** jest ustalenie związku przyczynowego między mającymi miejsce w przeszłości zdarzeniami, a dzisiejszym stanem faktycznym. W orzecznictwie przyjmuje się, że związek przyczynowy jest kategorią obiektywną i należy go pojmować, jako obiektywne powiązanie ze sobą zjawiska nazwanego "przyczyną" ze zjawiskiem określonym, jako "skutek". Ustawodawca wprowadzając w art. 361 § 1 k.c. dla potrzeb odpowiedzialności cywilnej ograniczenie odpowiedzialności tylko za normalne (typowe, występujące zazwyczaj) następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła, nie wprowadza pojęcia związku przyczynowego w rozumieniu prawnym, odmiennego od istniejącego w rzeczywistości. Ogranicza tylko odpowiedzialność do wskazanych w przepisie normalnych (adekwatnych) następstw. Istnienie związku przyczynowego, jako zjawiska obiektywnego determinowane jest określonymi okolicznościami faktycznymi konkretnej sprawy i dlatego istnienie związku przyczynowego rozpatruje się z punktu widzenia okoliczności faktycznych określonej sprawy. W pierwszej kolejności należy przy pomocy testu *conditio sine qua non* zbadać, czy pomiędzy określonymi elementami sytuacji faktycznej w ogóle zachodzi jakakolwiek obiektywna zależność, a zatem, czy badany skutek stanowi obiektywne następstwo zdarzenia, które wskazano, jako jego przyczynę. Jeśli odpowiedź jest negatywna, a zatem badany skutek nastąpiłby również mimo nieobecności tej "przyczyny", to wówczas należy przyjąć, że nie występuje żaden obiektywny związek przyczynowy i nie ma potrzeby dalszego badania, czy występuje związek przyczynowy "adekwatny" w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. (tak: Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do wyroku z dnia 15 lutego 2008 roku, sygn. akt I CSK 359/07, LEX nr 371447).

Po przeanalizowaniu okoliczności sprawy, Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, że wnioskodawcy należy się odszkodowanie jedynie z tytułu utraconego w trakcie trwania niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania zarobku oraz kosztów dojazdów do aresztu śledczego poniesionych przez jego żonę. Obie kwoty wymagały jednak skorygowania.

Sąd Okręgowy w prawidłowy sposób wyliczył wysokość wynagrodzenia, jakie wnioskodawca osiągnąłby w okresie od maja do października 2004 roku (98.055 złotych), gdyby nie został niesłuszenie pozbawiony wolności, czego pełnomocnik wnioskodawcy nie negował. Wyliczenia te zostały poczynione w oparciu o dochody osiągnięte przez J. P. w 2004 roku. Zgodnie z treścią art. 363 § 2 k.c., jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Miesięczne wynagrodzenie za okres kiedy wnioskodawca przebywał w warunkach tymczasowego aresztowania wynosiło 19.611 złotych, co stanowiło 23,79-krotność minimalnego wynagrodzenia w tamtym okresie, które opiewało na 824 złote (Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 września 2003 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2004 r., Dz.U 2003, Nr 167, poz. 1623). Odnosząc ten współczynnik do aktualnego minimalnego wynagrodzenia za pracę, które wynosi 1.600 złotych (Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 września 2012 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2013 r., Dz.U 2012, poz. 1026), stwierdzić należy, że w dzisiejszych realiach za wynagrodzenie rzeczywiście odpowiadające ówczesnemu wynagrodzeniu wnioskodawcy należy uznać sumę 38.064 złotych (1.600 zł X 23,79). W okresie od maja do października 2004 roku, wnioskodawca osiągnąłby więc dochód w wysokości 190.320 złotych.

Jednocześnie, zarówno w doktrynie jak i judykaturze utrwalony jest już pogląd, że „odszkodowanie ma charakter kompensacyjny, a co za tym idzie prowadzi ono do wyrównania stanu majątkowego jaki zaistniałby, gdyby niekorzystne dla wnioskodawcy okoliczności, w postaci tymczasowego aresztowania, nie nastąpiły. Oznacza to więc, że zasądzając odszkodowanie z tytułu utraconych zarobków sąd musi brać pod uwagę to ile wnioskodawca przeznaczyłby na swoje podstawowe potrzeby życiowe, gdyby przebywał na wolności i różnicę między tą kwotą, a kwotą uzyskanych dochodów może zasądzić tytułem odszkodowania z powodu utraconych zarobków” (tak: Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w wyroku z dnia 7 marca 2013 r., sygn. akt II AKa 15/13, LEX nr 1293709, podobnie: Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 28 lutego 2013 r., sygn. akt II AKa 39/13, LEX nr 1294737, Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 19 października 2012 r., sygn. akt II AKa 281/12, LEX nr 1238294, Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 28 września 2012 r., sygn. akt II AKa 351/12, LEX nr 1258303). Podzielając wyrażone powyżej stanowisko, Sąd

Apelacyjny dokonał korekty dochodów, które osiągnąłby wnioskodawca, gdyby w okresie od maja do października 2004 roku nie był pozbawiony wolności o koszty utrzymania, które byłby wtedy zmuszony ponieść. W trakcie rozprawy apelacyjnej w dniu 16 października 2013 roku, J. P. wskazał, że koszty utrzymania jego osoby oscylują w granicach 3.000 zł. Oznacza to, że gdyby wnioskodawca przebywał przez 4 i pół miesiąca w warunkach wolnościowych, zmuszony byłby ponieść koszty utrzymania w wysokości 13.500 złotych (liczonej na datę orzekania). Powyższa kwota podlegała więc odjęciu od sumy 190.320 złotych, które wnioskodawca otrzymałby tytułem dochodów z prowadzonej kancelarii adwokackiej. Wobec tego, że wyliczając wysokość odszkodowania Sąd Okręgowy nie uwzględnił kosztów utrzymania wnioskodawcy, wydatki te tj. 13.500 zł należało odjąć od kwoty 92.265 zł należnej wnioskodawcy ponad już zasądzoną.

Biorąc pod uwagę, wysokość zasądzoną już na rzecz wnioskodawcy kwoty 98.055 zł, niezbędnym było zasądzenie kolejnych 78.765 zł w celu całkowitego naprawienia szkody jaką poniósł J. P. w związku z niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem z tytułu utraconych zarobków za czas tymczasowego aresztowania.

Częściowego skorygowania zgodnie z zarzutem apelującego, wymagały również wyliczenia dotyczące odszkodowania za szkodę poniesioną w związku z dojazdami do miejsca osadzenia wnioskodawcy jego żony G. P.. Sąd Okręgowy przyjął, że koszty związane każdorazowo z pokonywaniem trasy K.-W. i z powrotem wynosiły 500 złotych i z tego tytułu zasądził odszkodowanie w kwocie 5.000 złotych. Jest to wyliczenie dowolne bowiem w niniejszej sytuacji zastosowanie ma Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowym, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz.U. 2002, Nr 27, poz. 271) zgodnie, z którym (§ 2 pkt 1 lit b) koszty używania pojazdów za 1 kilometr przebiegu samochodu osobowego o pojemności skokowej silnika powyżej 900 cm³ nie mogą być wyższe niż 0,8358 zł. Biorąc pod uwagę, że odległość między W., a K. wynosi 410 km, G. P. każdorazowo pokonywała 810 km. Za poniesienie kosztu każdego wyjazdu, wnioskodawcy należy się odszkodowanie w wysokości 685,356 zł. Sąd I instancji, zgodnie z deklaracją wnioskodawcy, ustalił, że takich wyjazdów było 10. Z tego tytułu, wnioskodawcy należy się odszkodowanie w wysokości 6.853,56 złotych. Nieuzasadnione było natomiast żądanie zasądzenia zwrotu kosztów spożywanych w drodze posiłków i napojów. Niezależnie przecież od okoliczności – przebywania w warunkach domowych czy w podróży – G. P. spożywałaby posiłki i napoje. Jednocześnie, zarówno napoje jak i pożywienie, żona wnioskodawcy mogła sobie przygotować w domu i zabrać ze sobą – tym bardziej, że poruszała się własnym środkiem transportu – co zwolniłoby ją z konieczności ponoszenia tych wydatków w trakcie drogi. Spożywaniu posiłków w punktach płatnej gastronomii było więc decyzją żony wnioskodawcy i Sąd nie widzi uzasadnienia do zasądzenia kosztów poniesionych z tego tytułu.

W związku z powyższym, Sąd Odwoławczy zasądził na rzecz J. P. dalsze 1.853,56 zł (ponad kwotę 5.000 zł) tytułem odszkodowania za szkody wynikające z poniesienia przez żonę wnioskodawcy kosztów dojazdów do miejsca tymczasowego aresztowania męża. Łączna zatem kwota odszkodowania ponad kwotę zasądzoną w wyroku opiewa na 80.618,56 zł.

Nie sposób jednak uwzględnić apelacji w zakresie żądania wnioskodawcy o zasądzenie na jego rzecz odszkodowania za lata 2005-2008 za szkody mające powstać po zwolnieniu z przymusowej izolacji. Istotnie, jak wynika z przedłożonych zestawień przychodów i rozchodów, dochody wnioskodawcy po opuszczeniu aresztu śledczego wyraźnie zmalały. Nie ma jednak podstaw, aby przyjąć, że wnioskodawca poniósł dodatkową szkodę w postaci utraty zarobku związaną bezpośrednio z niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem już po zaprzestaniu jego stosowania. Sąd I instancji zasadnie wskazał, że utraty zarobków przez wnioskodawcę nie można jednoznacznie wiązać z zastosowaniem wobec niego tymczasowego aresztowania. Już bowiem samo podejrzenie i oskarżenie wnioskodawcy, wywołało negatywną reakcję środowiska i klientów jego kancelarii. Z tego też powodu ze współpracy w wnioskodawcą zrezygnowały firmy z Niemiec i Danii, co musiało znacznie wpłynąć na obniżenie dochodów kancelarii. W orzecznictwie ugruntowany jest już pogląd, że „przepis art. 552 § 4 k.p.k. w powiązaniu z art. 552 § 1 k.p.k. daje podstawę do wyrównania, w postępowaniu prowadzonym na podstawie przepisów rozdziału 58 k.p.k., tylko takiej szkody, która pozostawała w adekwatnym związku przyczynowym z tymczasowym aresztowaniem niesłuszenie stosowanym wobec wnioskodawcy. Poza zakresem odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa w tym trybie

pozostają natomiast ewentualne szkody nie wynikające z samego tymczasowego aresztowania, a związane np. z faktem prowadzenia postępowania karnego.” (tak: Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 10 stycznia 2013 r., II AKa 496/12, LEX nr 1254351 podobnie: Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 17 stycznia 2013 r., II AKa 244/12, LEX nr 1259765 oraz Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 14 marca 2013 r., II AKa 65/13, LEX nr 1298876). Trudno więc dopatrzeć się zasadności żądania zasądzenia od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy odszkodowania z tego tytułu, a co za tym idzie obrazy przepisu art. 322 k.p.c.

Zgodnie z art. 322 k.p.c., na którego treść powołuje się pełnomocnik wnioskodawcy, jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie sąd uzna, że ścisłe udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Powyższy przepis nie ma jednak zastosowania w przedmiotowej sprawie. Sąd Okręgowy wypowiedział się teoretycznie na temat możliwości ewentualnego wpływu tymczasowego aresztowania na spadek dochodów w latach następujących po stosowaniu tego środka, to Sąd Odwoławczy podzielił jednak główne założenie rozstrzygnięcia Sądu I instancji, że spadek dochodów wnioskodawcy był związany co do zasady z toczącym się przeciwko niemu w ogóle postępowaniem karnym. To informacje o prowadzonym wobec jego osoby postępowaniu karnym spowodowały odchodzenie klientów z kancelarii wnioskodawcy, co doprowadziło do spadku dochodów. Z doświadczenia życiowego wiadomo, że postawienie adwokata w stan oskarżenia ma istotne znaczenie dla potencjalnego klienta, zwłaszcza obywatela państw zachodnich.

Wobec braku podstaw do uwzględnienia apelacji w tym zakresie, zaskarżony wyrok podlegał utrzymaniu w mocy w pozostałej części.

Podstawę orzeczenia o obciążeniu Skarbu Państwa kosztami postępowania odwoławczego o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie stanowił przepis art. 554 § 2 k.p.k.